

opracowanie
polecane przez
nauczycieli
i egzaminatorów

Ajschylos

ORESTEJA

AGAMEMNON • OFIARNICE • EUMENIDY



Specjalna
CZCIONKA
ulatwiająca
szybkie czytanie

Autorzy:
Ajschylos

Tytuł:
Oresteja

Autor opracowania:
Wojciech Rzehak

Korekta:
Agnieszka Nawrot
Agnieszka Woźny
Maria Zagnińska

Projekt okładki:
BROS

Ilustracje:
Jolanta Adamus Ludwikowska

Ilustracja na okładce:
Jolanta Adamus Ludwikowska

ISBN 978-83-7327-357-3

Wydanie II rozszerzone i uzupełnione

Copyright by Wydawnictwo GREG®
2017

Wydawnictwo GREG®
31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B
tel. (12) 643 55 14, fax (12) 643 47 33

Księgarnia internetowa: www.greg.pl
tel. (12) 644 98 90, w godz. 8.00–17.00

Znak firmowy GREG®
zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Skład i łamanie:
BROS

TRYLOGII CZĘŚĆ PIERWSZA AGAMEMNON

[PROLOG]

Ściana tylna sceny przedstawia zamek Atrydów w Argos¹. Przed zamkiem szereg ołtarzy i posągów bóstw. Na dachu, przechylony ku przodowi

Stróż

Ach! skończcie raz już, proszę, bogowie, tę nędzę,
Przez cały rok na dachu Atrydowym pędzę
Psie życie, stróżujący – istny kundel dziki.
Aż nadto już poznałem nocne gwiazd sejmiki,
Wyliczyć mogę wszystkie te jasne wielmoże,
Władające w tym powietrznym nade mną przestworze;
Wiem, które dają ciepło, które zimę rodzą
I w jakiej wschodzą chwili, a w jakiej zachodzą.
I teraz pilnie baczę z tej strażnicy mojej,
Czy wieści nie przybędą o zburzonej Troi,
Ogniste, szybkie wieści. Bo tak mi królowa
Kazała, pani moja! mądra, męska głowa!
Więc leżę, niczym tułacz, przesiąknięty rosa,
Wczasuję się, lecz wczasy nocne nie przyniosą
Spoczynku moim kościom: w ciągłej jestem trwodze,
Ażeby sen zbyteczny nie skleił niebodze
Tych powiek utrudzonych. A jeśli się kiedy
Świstaniem albo śpiewem chcę pozbyć tej biedy
I snu natarczywego odpędzać katusze,
Nad losem tego domu zalewać się muszę
Gorzkiemi łąciami, bo gdzież się podziały
Te dawne, dobre czasy i cnoty i chwały?
Bodajby już nareszcie błysnął ogień boski,
Co zwolni mnie, nędzarza, od tej ciągłej troski.

Chwila milczenia. Nagle spostrzeżga ogień w oddali.

Miejsce akcji –
Argos (siedziba
rodu Atrydów,
z którego po-
chodzi
Agamemnon)

Stróż – o sytu-
acji w pałacu

¹ zamek Atrydów w Argos – potomków Atreusa, władcy Argos. Argos – miasto w Argolidzie, krainie w centralnej części Półwyspu Peloponeskiego.

Nie twoją to dziergane igłą te zwierzęta?

Elektra rzuca mu się na szyję.

Powściągnij zbytnią radość, niech się opamięta!

Najbliżsi wszak na naszą uwzięli się zgubę.

Elektra

Najbliższy ty mi jesteś; twoje oczy lube

Co łzami trwogi płaczą, ale i rozkoszy,

Iż moc twa krzywdzicieli z ojcowskiej wypłoszy

Dziedziny, dom odzyska! O lica słodkości,

Poczwórna dzisiaj miłość w moim sercu gości!

Jak ojca witam ciebie; całe przywiązanie

Do matki na cię spada – jej niech pozostanie

Nienawiść zasłużona. Srogo poświęcili

Mą siostrę, tyś mi został, ty, jeden w tej chwili,

O wierny, drogi bracie! Tylko niech nas szczerza

I Moc i Sprawiedliwość w naszych troskach wspiera

I Zeus, najpotężniejszy w bóstw potężnych kole!

Orestes

O Zeusie, Zeusie, spojrzij na tę naszą dolę,

Na orła spojrzij dziatwę, bezdomną, sierocą,

Tak, orła, który zginął, oplatany mocą

Pierścieńców zdradnej żmii. Głód nas w swoje kleszcze

Pochwycił i zabija, bo dotąd my jeszcze

Zbyt wzięli, byśmy mogli zgromadzić w pieleszy

Zdobycze, które złowił nasz rodzic. Pocieszy

Twa łaska nas, o Zeusie?! Spojrzij, oto stoję

Przed Tobą – ja z Elektrą, bez ojca oboje,

Sromotnie wypędzeni poza domu wrótnie.

Gdy zniszczysz plemię władcy, co cię tak rozrzutnie

Zbożnymi czcili obiady, gdzież dłoń się pokaże,

By z równą mu hojnością darzyć twe ołtarze?

Gdy z orlim zginie płodem głosiciel twej chwały

Śród ludzi, szczerp królewski, powiędły, niszczały,

W dni twoje uroczyste żadnej ci nie złoży

Ofiary! Przeto bądź nam litościw, ty boży

Monarcho! Dom nasz podnieś, silnymi wiaźdzły

Tak niegdyś mocny, dziś w gruz rozpadły!

Przodownica chóru

O dzieci, ojczystego ogniska podpory

I zbawcy, umilknijcie! Jakiś język skory

Zbyt łatwo ponieść może dzisiejsze nowiny

Do uszu naszych panów... Czekam tej godziny,
Gdy trupy ich płomienny żar rozgryzać pocznie.

Orestes

Potężne Loksjasa nie zdradzą wyrocznie:
Toć on mnie na tę drogę pchnął swymi rozkazy,
Krew w żyłach mi ścinając, gdy po kilka razy
Zagroził, że się zemści, jeśli nie uśmiercę
Zabójców rodziciela, bo – mord na mordercę!
Twa dusza – tak powiedział – szczerze, zginie marnie;
Jak wołu ryczącego, będą cię męczarnie
Na drogach twych ściagały! Oto jego słowa,
Wieszczące, jaki gniew się w łonie zmarłych chowa
I jakie spustoszenia rozsiewa ponure –
Że straszna mnie choroba połamie, że skórę
Ostrymi będzie szarpać zębami na sztuki,
Spoczwarzy dawne kształty. Nie koniec nauki
Opadną mnie – tak wróżył – widma, erynie,
Z wylanej krwi ojcowskiej wrzący płód ożyje
I sen mi wszelki wydrze, albowiem me oczy
Zobaczą błysk ich paszczek w najgęstszej pomroczy: –
Wyprawia je spod ziemi niepomszczony bliski,
Ażeby nas skrytymi ściagały pociski,
By szczyły nas majaków rozpętana sforą,
Do szału przywodziły mózg nasz trwogą chorą –
Że z miasta mnie głos ludu na nędzę wywoła!
A takim wywołańcom nie wolno jest zgoła
Kielicha tknąć – w ofiarnym gdy zechce obrzędzie
Wziąć udział, tejże chwili odepchnięty będzie:
Gniew ojca niewidzialny odtrąca zbrodniarza!
Przytułku nikt mu nie da; dola jego wraża,
Samotna, bez przyjaciół, wszelkiej czci daleka;
I śmierć go, pełna hańby i samotna czeka,
Takim umarł, będąc żywym... Oto wyrok nieba!
Wszak wróżbom Loksjasa uwierzyć mi trzeba. –
A choćbym i nie wierzył, dzieło spełnić muszę!
Zbyt dużo dzisiaj przyczyn nagli moją duszę:
Od boga dany rozkaz i ten wstyd ojcowski,
Ohydny, i to jarzmo nieuchronnej troski.
Dopuścić wszak nie mogę, by ziomkowie moi,
Ci sławą przepojeni rycerze spod Troi,
Służyli dwóm niewiastom – – że i on niewieście
Jest równy, w krótkim czasie pokaże się wreszcie.

Orestes – wyznanie: zemstę nakazał mu Apollo



Chór

Oby wiew,
 Twarde wałący drzewa,
 Ochraniał gęsty wam las –
 Pierwsze życzenie, które hymn mój śpiewa.
 Oby nie zmarniał nasz siew,
 Kwiat nie utracił swych kras
 W zdradliwych płomieniach słońca!
 Oby był
 Stodom rad
 Płodny, wiosenny czas,
 Mnogie jagnięta wam kład!
 Pokłady srebrnych żył
 Oby nie miały końca!

Atena

Czy słyszeliście, miasta mego stróże,
 Co wam przyrzeka ten chór?
 U bóstw podziemnych w wielkiej żyje czci
 Można erylis, a zaś ludzki twór
 Prowadzi mocą potężnej swej dłoni,
 Przez błaski pogodne lub burze,
 Gdzie ostateczny kres.
 Jednym jej słowo jasnym szczęściem dzwoni,
 A drugim wieści
 Żywot wśród łez,
 Śród nieuchronnej boleści.

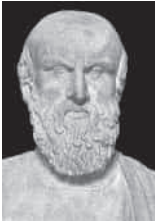
Chór

Rychły skon,
 Dżumy plon,
 Od mężów waszych odwiode –
 To wam przyrzekam dziś!
 Wy siły, owocnej, świeżej,
 Nie skąpcie bujnej młodzieży,
 Krzepcie tę siłę,
 Mojry, boginie,
 Praw znawczynie,
 Tej samej matki córny!
 Ku wam się zwraca me lice:
 Życie wspierajcie młode
 I błogosławcie rodzinie,
 Siejcie zgodę.



OPRACOWANIE

ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ AJSCHYLOSA



Ajschylos (można się też spotkać z inną pisownią jego imienia: Eschyl), uznawany był – obok Sofoklesa i Eurypidesa – za jednego z trzech najwybitniejszych starożytnych greckich tragiczków. Żył w latach ok. 525 – ok. 456 p.n.e. Informacje dotyczące jego biografii oraz twórczości są skąpe i nie zawsze precyzyjne. Urodził się w Eleusis, ale szybko związał się z pobliskimi Atenami – stolicą Attyki – które w V wieku p.n.e. stały się centrum kulturalnym starożytnej Grecji. Ajschylos pochodził z rodziny arystokratycznej,

lecz był sympatykiem kształtującej się dopiero demokracji ateńskiej. Wielokrotnie dowiódł tego w swej twórczości: w *Prometeuszu skowanym* bohaterowi tytułowemu, dobremu i miłującemu ludzi tytanowi, przeciwstawił – ukazanego jako krwiożerczego tyrana – Zeusa; w tragedii *Persowie* opisał tryumf ateńskiej demokracji nad inwazją dzikiego despotyzmu, zagrażającą Grecji ze Wschodu; wreszcie trylogia *Oresteja* obejmuje dzieje rozwoju społeczeństwa greckiego od wspólnoty plemiennej do demokracji (ostatnia część trylogii, *Eumenidy*, kończy się sceną, w której bogini Atena ustanawia areopag – trybunał ateński – wydający następnie sprawiedliwy wyrok na Orestesa).

Brak niemal jakichkolwiek informacji na temat młodości Ajschylosa. W tej kwestii musimy poprzestać na samych ogólnikach. Wiadomo, że otrzymał staranne wykształcenie, wiadomo też, że parał się aktorstwem. Prawdopodobnie mając 25 lat, a więc około roku 500 p.n.e., zaczął brać udział w zawodach dramatycznych (tzw. agonach), rywalizując z tragiczkami starszego pokolenia (źródła wymieniają tu między innymi Pratinasa oraz Choirilosa, których dorobek dramatyczny nie zachował się do naszych czasów). Pierwsze zwycięstwo w zawodach odniósł Ajschylos dopiero w wieku 41 lat, a więc prawdopodobnie w roku 484 p.n.e. Tak wielką rozpiętość czasową pomiędzy debiutem a pierwszym tryumfem komentatorzy tłumaczą nie słabością wczesnych sztuk autora *Oresteji*, ale wręcz przeciwnie: nowatorstwo Ajschylosa w dziedzinie tragedii sprawiło, iż musiało upłynąć wiele czasu, by jego sztuki zdobyły należne im uznanie.

V wiek p.n.e. to dla Grecji okres zakończonych zwycięsko wojen perskich. Ajschylos objawił się nie tylko jako wielki tragiczek, ale również jako gorący patriota. Mimo dojrzałego wieku brał udział w bitwach pod Maratonem (490 r. p.n.e.), Salaminą (480 r. p.n.e. – miał już wtedy czterdzieści pięć lat!) i, być może, również

Stasimon trzecie	Stasimon trzecie	Stasimon drugie
–	–	Epeisodion czwarte
Eksodos	Eksodos	Eksodos

TREŚĆ *ORESTEI*

Uwaga: przy każdej z części trylogii wymieniono bohaterów oraz wskazano miejsce akcji.

TRYLOGII CZĘŚĆ PIERWSZA: *AGAMEMNON*

Bohaterowie

Agamemnon – król Argos, głównodowodzący wojskami greckimi pod Troją, bohater wojenny. Mąż Klitajmestry, ojciec Ifigenii (którą złożył w ofierze bogom), Elektry i Orestesa.

Klitajmestra (Klytaimestra) – żona Agamemnona, podczas nieobecności męża została kochanką Ajgistosa. Nie potrafi przebaczyć mężowi śmierci niewinnej Ifigenii.

Ajgistos (Aigisthos) – kochanek Klitajmestry, żywi do Agamemnona uraz, związany z tragiczną historią walk o władzę w Argos.

Kassandra – branka wojenna Agamemnona, córka króla Troi, Priama. Ma dar wieszczcy – potrafi przepowiadać przyszłość, jednak ludzie, którzy uznają dziewczynę za obłąkaną, nie wierzą jej słowom.

Posel

Stróż – strażnik

Chór mężów rady argiwijskiej

oraz: orszak zbrojny Agamemnona, przybocznicy kopijnicy Ajgistosa, służące Klitajmestry.

Miejsce akcji: Argos (UWAGA! W mitologii greckiej rzecz rozgrywa się w Mykenach, Ajschylos przenosi arenę zdarzeń do pobliskiego Argos. Agamemnon był władcą obu tych miast, położonych w tej samej krainie, Argolidzie).

Prolog

Na dachu zamku Atrydów w Argos czuwa Stróż, wypatrujący powracających z wojny trojańskiej bohaterów. Mija już dziesięć lat, odkąd na czele wojsk greckich na wojnę wyruszył rządzący w Argos król Agamemnon. Stróż żali się na swój los („Przez cały rok na dachu Atrydowym pędzę / Psie życie, strażujący – istny kundel dziki”), ale jednak w pewnej chwili w oddali dostrzega ogień, obwieszczający zwycięski powrót wojsk Agamemnona.

Parodos

Pieśń wejścia Chóru, składającego się z piętnastu starców – mężów Rady argiwickiej. Chór streszcza pokrótce historię wojny trojańskiej, na którą na czele wojsk greckich wyruszyli dwaj bracia: Menelaos i Agamemnon. Chór dowodzi słuszności sprawy, o którą toczyła się wojna: „Pomsta żyje – /Choć nierychliwe, /Lecz sprawiedliwe /Jawią się erynie”. Podczas gdy Chór śpiewa swą pieśń, na scenie pojawia się Klitajmestra, milcząca, zajęta składaniem ofiary na ołtarzach. Widok ten przypomina Chórowi epizod z początkowej fazy wojny trojańskiej, gdy Grecy dopiero wyruszali na Troję. Jak wiadomo, Grecję dzieli od Azji Mniejszej, gdzie znajduje się Troja, Morze Egejskie. Właśnie spuszczone statki na wodę i rozłożono żagle, kiedy okazało się, że nie ma wiatru. Cisza morska trwała kilka dni, wreszcie niektórzy greccy żołnierze zaczęli się niecierpliwić. Z powrotem rozłożono namioty, na plaży rozpalono ogniska, wyciągnięto przygotowane na drogę zapasy. Wtedy wódz Agamemnon wezwał wróżbitę Kalchasa, który objawił monarsze, że, aby przełamać ciszę morską, spowodowaną gniewem Artemidy, trzeba złożyć ofiarę z Ifigenii, córki Agamemnona i Klitajmestry. Król aż zadrżał z przerażenia, uświadomił sobie jednak, że od jego decyzji zależą losy wyprawy, a w szerszej perspektywie – dobro ojczyzny. Słowa wróżbity były tak bardzo stanowcze, że Agamemnon postanowił poświęcić swoją ukochaną córkę. Tak się stało – sprowadzono niczego niespodziewającą się dziewczynę i Kalchas, w obecności Agamemnona, pozbawił młodziutką Ifigenię życia. Klitajmestra straciła tym samym ukochaną córkę.

Epeisodion pierwsze

Przemawia Klitajmestra, która podejmuje rozmowę z Przodownikiem Chóru. Oznajmia swemu rozmówcy, że oto nadeszły radosne wieści: tej nocy Troja padła („gród Priama zajęli nasi Argiwickowie”), a zwycięskie wojska – po splądrowaniu miasta – szykują się do powrotu w rodzinne strony. Klitajmestra wypowiada niejasną aluzję, że, aby wrócić z wojny do domu, potrzebna jest przychyłość bogów: „Aby wrócić potem /Do domu z tej wyprawy, powtórny zawrotem, / Potrzeba łaski niebios. A nuż wojsko wróci, / Zgrzeszywszy, i bogowie w swojej gniewnej chuci / Ponowną zbudzą zemstę z krwi umarłych?”. (Te słowa mogą być odczytane jako swoista groźba pod adresem Agamemnona, któremu Klitajmestra widocznie nie potrafi zapomnieć zło-

opag – trybunał obywateli ateńskich, radę państwową posiadającą najwyższą władzę sędowniczą i ustawodawczą – przyp. WR).

Stasimon drugie

Chór śpiewa pieśń, w której domaga się ukarania matkobójcy. Erynie grożą, że w przypadku ułaskawienia Orestesa prawa boskie przestaną być szanowane, a światem zawładnie grzech: ojcobójstwo stanie się normą. Boginie zemsty stoją na stanowisku, że człowiek powinien bać się surowych kar. W przeciwnym wypadku ludzka krnąbrność zwróci się przeciwko bogom.

Epeisodion czwarte

Rozpoczyna się scena sądu. Pojawia się Atena, a za nią sędziowie i starcy. Obecny jest również tłum obywateli. Herold daje znak rozpoczęcia obrad trybunału. Obok Orestesa zasiada Apollo, który przybył tu jako świadek. Mowę oskarżycielską wygłasza Przodownica Chóru erynii. Orestes przyznaje się do zabicia matki. Stwierdza jednak, że wypełnił tym samym wolę Apollina oraz pomścił zbrodnię popełnioną na Agamemnonie.

Głos zabiera Apollo. Występuje w obronie Orestesa. Apollo przypomina dzielne czyny Agamemnona, jego bohaterstwo i odwagę, które zyskały mu przychyłność samego Zeusa. Ubolewa, iż tak wspaniały wojownik stracił życie w jakże bardzo haniebny sposób: bohater został zabity podstępem przez własną żonę. Bóg dowodzi, że Orestes był przede wszystkim synem Agamemnona, a dopiero w drugiej kolejności – synem Klitajmestry.

Atena uroczyście poleca wydać wyrok trybunałowi, który staje się tym samym najwyższą radą w państwie. To, co ogłoszą sędziowie, stanie się obowiązującym prawem: *„Niechaj więc ta Rada, / Bezstronna, nieprzedajna, miłosierdziem włada / Zarówno jak i karą. Nad ziemią drzemiącą / Niech czuwa jej żrenica: wzroku jej nie zmacą / Nijakie, mówię, względy”*. Bogini nakazuje, by sędziowie wzięli w ręce kamienie i rozpoczęli głosowanie.

Podczas głosowania dochodzi do gwałtownego sporu między Przodownicą Chóru a Apollinem. Erynia zarzuca bogu bezprawną ingerencję w sprawę, które nie należą do jego kompetencji.

Tymczasem głosowanie dobiega końca. Atena wrzuca swój kamyk, głosując za Orestesem – w przypadku gdyby głosy sędziów podzieliły się po równo, jej głos będzie decydujący, a ona życzy sobie, by młodzieńca uwolnić od kary. I tak właśnie się dzieje. Na tablicach wręczonych Atenie znajduje się równa liczba głosów „za” i „przeciw” Orestesowi. Decyzją Ateny syn Agamemnona zostaje uniewinniony. Uradowany Orestes wygłasza przemówienie pochwalne na cześć bogini mądrości, po czym wychodzi – jest nareszcie wolny.

Erynie, które nie mogą pogodzić się z wyrokiem sądowym, zostają nakazem Ateny wpuszczone do jej grodu. Odtąd pilnować będą, by ludzie przestrzegali praw boskich. Boginie zemsty czują się zaspokojone: oto zyskały miejsce, gdzie będą mogły

osiąść na wieki, ludzie będą je czcić i szanować, a one same staną się pożyteczne dla wspólnego dobra ateńskich obywateli. Teraz formuje się uroczysta procesja, która – śpiewając pieśń pochwalną ku czci mieszkańców Aten oraz bogów opiekujących się miastem – rusza w stronę grodu.

Eksodos

Atena uroczystie wprowadza erynie do miasta. Ogłasza też zmianę ich imienia: od dziś będą się zwały nie eryniami (boginiami zemsty), lecz eumenidami, a więc boginiami przebaczenia (stąd tytuł tragedii – słowo „Eumenidy” Kasprowicz tłumaczy jako „Święto pojednania”). Utwór kończy radosna pieśń, śpiewana przez Chór procesyjny na cześć eumenid.

ORESTEJA JAKO TRYLOGIA TRAGICZNA

Oresteja, trylogia tragiczna Ajschylosa, składa się z trzech części: *Agamemnon*, *Ofiarnice (Choefory)*, *Eumenidy*. Całość odczytywana jest jako historia o zbrodni, karze i przebaczeniu. Tragedią o zbrodni będzie *Agamemnon*, dramatem o karze – *Ofiarnice*, natomiast utworem o przebaczeniu – *Eumenidy* (tytuł tej części trylogii autor przekładu, Jan Kasprowicz, przetłumaczył jako *Święto pojednania*).

Pewniak
na teście.

W *Agamemnonie* następuje swoista prezentacja bohaterów. Okazuje się, że nad Argos wisi prawdziwa klątwa bogów – od szeregu pokoleń walce o władzę towarzyszyły tu bezustannie przemoc i zbrodnia. Pod nieobecność króla, walczącego pod Troją, szykuje się kolejny przewrót. Klitajmestra przygotowuje krwawą zemstę na *Agamemnonie*, któremu nie może darować złożenia w ofierze córki, *Ifigenii*. Jej zbrodniczym zamiarom wtóruje *Ajgistos*, który z obecnym królem Argos ma własne porachunki [szczegóły dotyczące tego konfliktu znajdziesz w rozdziale: WOKÓŁ *ORESTEI* – HISTORIA RODU *AGAMEMNONA*].

Zamordowanie przez niewierną żonę *Agamemnona* nie powstrzyma dalszego rozwoju tragicznych wydarzeń. Oto syn zabitego władcy, *Orestes*, będzie musiał pomścić śmierć ojca. Realizacja jego planu wypełnia drugą część trylogii, *Ofiarnice*. Zbrodnia królo- i mężobójstwa musi zostać ukarana – w zakończeniu tragedii zarówno *Ajgistos*, jak i *Klitajmestra* stracą życie z ręki *Orestesa*.

Dokonana zemsta stanie się punktem wyjścia dla akcji ostatniej części *Oresteji* – *Eumenid*. Osądzenie matkobójcy przypadnie w udziale areopagowi, czyli ustanowionemu przez *Atenę* trybunałowi, złożonemu z najczcigodniejszych obywateli ateńskich. Rolę oskarżycieli *Orestesa* pełnić będą erynie, srogie boginie zemsty, obrony bohatera podejmie się natomiast sam bóg *Apollo*. Sprawiedliwy wyrok, uniewinnienie, będzie też zasługą sprzyjającej *Orestesowi* *Ateny*, a cała tragiczna historia obrócona zostanie na pożytek mądrym ludowi *Aten*. Żadne krwi erynie staną się eumenidami, boginiami pojednania i jako takie będą strzegły porządku moralnego. Jest

SPIS TREŚCI

Trylogii część pierwsza <i>Agamemnon</i>	5
Trylogii część druga <i>Ofiarnice (Choefory)</i>	69
Trylogii część trzecia <i>Eumenidy (Święto Pojednania)</i>	113
Opracowanie	
Życie i twórczość Ajschylosa	153
Kalendarium życia i twórczości	155
Biografia Ajschylosa	155
Twórczość Ajschylosa	156
Geneza dramatu antycznego	156
Cechy dramatu antycznego	158
Tragedia antyczna – kluczowe pojęcia	159
Wokół <i>Oresteí</i> – historia rodu Agamemnona	160
Atreus i Tiestes	160
Agamemnon i Klitajmestra	161
Śmierć Agamemnona	161
Orestes	162
Budowa i kompozycja utworu	163
Treść <i>Oresteí</i>	164
Trylogii część pierwsza: <i>Agamemnon</i>	164
Bohaterowie	164
Prolog	165
Parodos	165
Epeisodion pierwsze	165
Stasimon pierwsze	166
Epeisodion drugie	166
Stasimon drugie	166
Epeisodion trzecie	166
Stasimon trzecie	167
Eksodos	167
Trylogii część druga: <i>Ofiarnice (Choefory)</i>	168
Bohaterowie	168
Prolog	168
Parodos	169
Epeisodion pierwsze	169
Stasimon pierwsze	170

Epeisodion drugie	170
Stasimon drugie	170
Epeisodion trzecie	170
Stasimon trzecie	171
Eksodos	171
Trylogii część trzecia: <i>Eumenidy</i>	171
Bohaterowie	171
Prolog	172
Parodos	172
Epeisodion pierwsze	172
Prolog II	173
Parodos II (epiparodos)	173
Epeisodion drugie	173
Stasimon pierwsze	173
Epeisodion trzecie	173
Stasimon drugie	174
Epeisodion czwarte	174
Eksodos	175
<i>Oresteja</i> jako trylogia tragiczna	175
Cytaty, które mogą się przydać	176
Indeks komentarzy do tekstu	178



STRESZCZENIE

WAŻNY CYTAT

OPRACOWANIE

CHARAKTERYSTYKA

PROBLEMATYKA

Lektury Grega. Zaufaj sprawdzonej marce

Pewniak
na teście

Najnowsze wydania zawierają odpowiedzi
na pytania z podręczników i testów

GREG[®]
WYDAWNICTWO

31-979 Kraków
ul. Klasztorna 2B

księgarnia internetowa
www.greg.pl

tel. 12 644 98 90
(w godz. 8.00 - 17.00)



Pełnej oferty szukaj w najlepszych księgarniach.